

czy piszemy paszkwile....

No i dostało się „Wiadomościom Rabczańskim” od pana Hajdyły, radnego Klubu Nasze Miasto. Choć może nie tyle „Wiadomościom”, ile mnie, autorowi comiesięcznych artykułów pt. *Spacer po Rabce*, które zdaniem radnego są „regularnymi paszkwilami”. Co prawda paszkwil powinien mieć ściśle określonego adresata, bo tylko wtedy ma sens, ale w kogo celują owe „paszkwile”, tego już pan Hajdyła nie podał. Powinien też paszkwil ośmieszać, obrażać i szydzić, ale i tu pan radny pozostawia czytelnikom swojej wypowiedzi dowolność w poszukiwaniu zdań i sformułowań, które takimi byłyby. Jest w tej wypowiedzi także sugestia, że „Wiadomości” to medium wykorzystywane przez panią Burmistrz do regularnych kłamstw, przeinaczania faktów i wykorzystywania nieznajomości prawa przez mieszkańców.

***Spacer po Rabce* to mój pomysł na comiesięczne informowanie mieszkańców przez burmistrza o wybranych problemach miasta. Gdyby pan radny Hajdyła był burmistrzem, to pewnie z nim odbywałbym te spacer. O ile oczywiście byłby łaskaw się zgodzić, gdyż kilkakrotnie próbowałem poprzez formularz zamieszczony na stronie Klubu umówić się z panem Hajdyłą na rozmowę, wymyśliłem nawet tytuł dla stałej rubryki**
A co na to opozycja?

,
ale
przewodniczący Klubu Naszego Miasta nie odpowiedział na to zaproszenie.

Jako radni, zostaliśmy przez burmistrz zepchnięci do roli opozycji i przedstawiani, jako sprzeciwiający się wszystkiemu, działający na szkodę mieszkańców i realizowanych inwestycji- żali się pan radny. Przyznam, że twierdzenie jakoby burmistrz zepchnęła Was do roli opozycji jest - delikatnie to ujmując – śmieszne. Przeglądałem relacje z posiedzeń Rady – w żadnym istotnym dla mieszkańców głosowaniu radni Naszego Miasta nie byli „za” (zdarzyło się im nawet nie poprzeć własnego wniosku), a o tym, jak „załatwili” remonty ulic Na Banię i Dietla mam swoje zdanie i wyraziłem je w
Spacerach

w nr 44 i 45. Uważam, że zadaniem radnych jest także przekonywanie mieszkańców do realizacji inwestycji ważnych dla całego miasta, a nie tylko występowanie w ich lokalnym

Czy piszemy paszkwile

Wpisany przez Administrator
niedziela, 09 sierpnia 2015 13:18

interesie. Poza tym, nie tylko ja odnoszę wrażenie, że radni tworzący samorząd, nie do końca zdają sobie sprawę, co to oznacza. Mieszkańcy ul. Dietla oddają własne tereny, chcąc mieć ulicę gminną, a SAMORZĄD to zaakceptował. Tylko po co do tego Klub Nasze Miasto włączył wojewodę, przez co inwestycja zostaje wstrzymana? Sami się rządzą, chcemy, aby ul. Dietla była gminna i nic do tego wojewodzie.



W Krakowie całe słupy informacyjne pomarańczowe, oblepione plakatami *Rabka Festival 2015*. A w Rabce? Informacja z programem Festiwalu wisi, ale ledwo ją widać spod informacji Klubu Radnych Nasze Miasto. Co tam międzynarodowy festiwal, w który ktoś spoza Rabki włożył tyle pracy, który jest chyba największą akcją promocyjną dla Rabki – wy macie czytać rabka.cba.pl. Co tam program Międzynarodowego Festiwalu Organowego. Wy macie oglądać sesje Rady Miasta.

Szanowni Radni Klubu Nasze Miasto, jedziecie do Krakowa, do NFZ i składacie pismo z 14. pytaniami – tylko które z uzyskanych odpowiedzi poprawią kondycję szpitala? Treść pytań ewidentnie świadczy o szukaniu informacji do waszej politycznej wojenki, a nie o trosce o losy placówki. Co więcej, czytam obszerną wypowiedź pana Hajdyły i odnoszę wrażenie, że w walce z burmistrzem i szpitalem, NFZ może na was liczyć. Próbuje doszukać się w tym tekście jakiegokolwiek pomysłu na rozwiązanie choćby tego jednego problemu. No jest, jeden, ale też w formie zarzutu: *Nie usłyszeliśmy, aby prezes lub burmistrz starali się o środki zewnętrzne, chociażby na instalacje solarne lub termomodernizację szpitala.* . Tylko

Czy piszemy paszkwile

Wpisany przez Administrator
niedziela, 09 sierpnia 2015 13:18

brakuje tu tego co najistotniejsze – informacji ile, pomimo środków zewnętrznych, trzeba będzie dołożyć i skąd na to pieniądze? Przecież każde uzyskane z zewnątrz pieniądze są dofinansowaniem, o czym radny z 20. letnim stażem powinien wiedzieć. Sam Pan nieco wyżej zarzuca: ..

gdzie najczęściej pomysłem na działanie jest sprzedaż majątku i zadłużanie się. Wszyscy wiemy do czego to prowadzi – do dziadostwa

.

Pisze Pan Hajdyla: *O działaniach burmistrz świadczą liczby. I nie ilość zrealizowanych projektów, które jakoś nie zwiększają atrakcyjności naszej gminy (wystarczy posłuchać właścicieli pensjonatów)* . A może jednak nie ma Pan racji? Wystarczy posłuchać przyjezdnych, bo ich zdaniem właśnie zrealizowane projekty, takie jak rewitalizacja parku zdrojowego, muszla koncertowa, skatepark, biblioteka w dworcu PKP, kino Śnieżka czy siłownia w parku zwiększają atrakcyjność gminy. Kiedyś powstało stowarzyszenie, o ile pamiętam pod nazwą Rabczańskie Stowarzyszenie Turystyczne, które miało skupiać właścicieli willi i pensjonatów i współdziałać z miastem na rzecz zwiększania oferty turystycznej. W końcu to w ich interesie jest zapewnić swoim gościom nie tylko nocleg, ale i ofertę na spędzenie tych kilku dni w Rabce. Dzisiaj ani stowarzyszenia, ani żadnych propozycji, nie mówiąc o współdziałaniu nie ma. I nie ma ich także ze strony radnych, w tym także z Klubu Nasze Miasto.

Takie są moje spostrzeżenia, które mam prawo jako redaktor „Wiadomości” wyrażać. Czytelnicy mogą się z tym nie zgadzać, mogą przesłać swoje uwagi i gdy są one słuszne, zamieszczam przeprosiny i sprostowanie. **Ale Pan, Panie Rafale, użył sformułowania *regulane paszkwile pod tytułem "Spacer po Rabce..." ukazujące się w "Wiadomościach Rabczańskich"***

,
które uważam za obraźliwe i niesłuszne. I dlatego bardzo proszę o podanie, na kogo regularnie piszę paszkwile oraz wskazać te fragmenty, które ewentualnych adresatów obrażają, ośmieszają, w których z kogokolwiek szydę.

Oczywiście może Pan „Wiadomości” i mnie przeprosić i wycofać się z użytego sformułowania.

Czy piszemy paszkwile

Wpisany przez Administrator
niedziela, 09 sierpnia 2015 13:18

Piotr Kolecki

Redaktor Naczelny „Wiadomości Rabczańskich”